

Sygn. akt II KK 94/20

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 czerwca 2020 r.,

sprawy K. P.

skazanego z art. 56 ust. 3, art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o

przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 2 października 2019 r., sygn. akt V Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z

z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt II K (...)

na podstawie art. 535§3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S., wyrokiem z 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt II K (...) uznał oskarżonego K. P. za winnego tego, że:

1. w bliżej nieustalonym dniu w okresie od marca 2017 r. do dnia 22 czerwca 2017 r. w W., gm. L., pow. P., woj. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci konopi innych niż włókniste w łącznej ilości około 150 gram netto, nie mniej niż 142,912 grama w ten sposób, że odpłatnie nabył ten środek od nieustalonej osoby celem m.in. jego dalszej odsprzedaży, w tym także konsumentom, tj. popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2018 r., poz. 1030 ze zm.) i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę 200 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych;

2. w okresie od 2016 r. do 1 lipca 2017 r. w miejscowości T. i innych nieustalonych miejscowościach województwa (...), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, udzielił J. K., Ł. K., K. Z. i M. P. środków odurzających w postaci konopi innych niż włókniste o łącznej wadze 16 gramów w sposób szczegółowo opisany w części dyspozytywnej wyroku, tj. popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 200 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych;

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. Sąd połączył kary orzeczone za zbiegające się przestępstwa i wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych. Ponadto, na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa wymienionych w części dyspozytywnej wyroku dowodów rzeczowych, a nadto orzekł o kosztach procesu.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego, Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z 2 października 2019 r., sygn. akt II Ka (...), zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, obciążając oskarżonego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżył obrońca skazanego. Skarżący zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, to jest:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niewłaściwą kontrolę odwoławczą w odniesieniu do zarzutu zawartego w apelacji obrońcy, odnoszącego się do obrazu prawa materialnego, tj. art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o

przeciwdziałaniu narkomanii, i zaakceptowaniu błędnego poglądu wyrażonego przez Sąd Rejonowy, polegającego na uznaniu, że zarzucany oskarżonemu czyn uczestniczenia w obrocie środkami odurzającymi w postaci konopi innych niż włókniste w ilości 142,912 gramów stanowi kwalifikowany typ przestępstwa określony w art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w sytuacji gdy wyczerpuje on znamiona co najwyżej podstawowego typu przestępstwa określonego w tym przepisie, bowiem 142,912 g środków odurzających w postaci marihuany nie pozwala na zaspokojenie potrzeb kilkudziesięciu osób uzależnionych, tym samym nie można uznać jej za „znaczną” w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

2. art. 433 § 2 k.p.k., w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. wskutek niewłaściwej kontroli instancyjnej zarzutu II apelacji adw. M. H. odnoszącego się do bezpodstawnego stwierdzenia, że K. P. uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi, podczas gdy stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy, a niezakwestionowany przez Sąd Okręgowy, wskazuje na fakt, że skazanemu nie można przypisać popełnienia czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, bowiem środki odurzające, które zostały odnalezione u skazanego służyły na jego własny użytek, a wyłącznie częściowo miały trafić do poszczególnych konsumentów, a zatem błędnie przyjął Sąd Odwoławczy, że w tak ustalonym stanie faktycznym K. P. wyczerpał znamiona „uczestniczenia w obrocie środkami odurzającymi”.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w P. oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w S. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co upoważniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie rozważań przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k., od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko w powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

W ocenie Sądu Najwyższego zarówno sposób zredagowania zarzutów kasacyjnych, jak i argumentacja wyrażona na ich poparcie wskazują wyłącznie na niepokojenie się skarżącego z treścią wyroku Sądu I instancji, a nie wyroku Sądu odwoławczego. Wskazanie zaś jako rzekomo naruszonych przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. miało na celu wyłącznie stworzenie pozorów

naruszenia prawa procesowego przez Sąd odwoławczy. O prawidłowości zarzutu kasacyjnego nie decyduje wyłącznie formalne powołanie się skarżącego na naruszenie przepisów dotyczących postępowania odwoławczego, ale istota i realność uchybienia związanego – co do zasady – z procedowaniem sądu drugiej instancji. Rolą sądu kasacyjnego nie jest powtórna, dublująca kontrolę apelacyjną, weryfikacja prawidłowości orzeczenia sądu *meriti*. Postępowanie kasacyjne służy bowiem, co do zasady, kontroli orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia dochowania norm prawa materialnego lub procesowego. Sąd Najwyższy nie jest natomiast uprawniony do ponownej, samodzielnej oceny dowodów i na tej podstawie – kontroli poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, w tym – w sferze pozostawania oskarżonego nie tylko konsumentem nabytego narkotyku, o czym będzie mowa w dalszej części wyводу.

Uszczegóławiając powody uznania nadzwyczajnego środka zaskarżenia za oczywiście bezzasadny podnieść należało następujące argumenty.

1. Dokonując oceny prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej, a w jej toku – wykładni pojęcia „znaczna ilość środka odurzającego” stanowiącego znamię kwalifikujące czynu stypizowanego w art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Sąd Najwyższy miał w polu uwagi, że w zarówno w orzecznictwie, jak i w literaturze nie osiągnięto jednomyślności, co do kryteriów badania, czy dana ilość zakazanych substancji jest znaczna (zob. W. Górowski [w:] W. Górowski, M. Małecki, D. Zając, W. Zontek [red.], *Przestępstwa narkotykowe i dopalacze. Komentarz do art. 53 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, KIPK 2019, tezy 33-53 i cytowana tam literatura: M. Kulik [w:] M. Mozgawa [red.], *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zdrowiu. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 557-568; E. Stępień, *Znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowej i słomy makowej. Uwagi na tle ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych*, *Kwartalnik Sądowy apelacji Gdańskiej*, III/ 2015, s. 57-71; A *Pojęcie znacznej ilości środków odurzających*, *Prokuratura i Prawo* 2013, nr 11, s. 159-167; T. Koziół, *Znaczna ilość środka odurzającego*, *Prokuratura i Prawo* 2010, nr 11, s. 62-76).

Samo przyjęcie jednej z obiektywnie możliwych interpretacji danego przepisu prawa karnego materialnego nie przesądza jeszcze o wadliwości opartego na niej rozstrzygnięcia. Jednak nie przesądza tylko wtedy, gdy przyjęta przez sąd wykładnia zostanie wnikliwie uzasadniona, przy wskazaniu na powody, dla których wykładnia odmienna nie zasługuje na aprobatę (zob. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2019 r., II KK 236/18). Uzasadnienie powodów, dla których Sąd odwoławczy podzielił stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „znaczna ilość” w rozumieniu ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii to ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych wystarczająca do jednorazowego zaspokojenia potrzeb co

najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych (zob. postanowienie z dnia 23 września 2009 r., I KZP 10/09, OSNKW 2009, z. 10, poz. 84), jest rzetelne i pozostaje na odpowiednim, wysokim poziomie szczegółowości, wnikliwości oraz przejrzystości rozważań. Dlatego standard rzetelnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku, wynikający z art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., został w tym zakresie bez wątpienia zachowany.

Z kolei pogląd obrony, jakoby znamie „znacznej ilości” analizować w niniejszej sprawie przez pryzmat dziennej ilości marihuany zażywanej przez uzależnionego od niej K. P., oparte jest na fałszywym założeniu, jakoby zabezpieczony u oskarżonego narkotyk rzeczywiście przeznaczony był wyłącznie na jego własne potrzeby. Ustalenia poczynione w sprawie, dotyczące handlowego charakteru działalności oskarżonego, z oczywistością tezie tej przeczą. Na takie cechy przedsięwzięcia oskarżonego wskazuje stosunkowo szeroki przedział czasowy działalności, powtarzalne udzielanie narkotyku także osobom przypadkowym, spoza kręgu znajomych, posiadana waga, jak również fakt posiadania przy sobie w momencie zatrzymania ponad 24 gramy marihuany, a więc ilości która – w oparciu o doświadczenie wynikające z innych spraw o takim charakterze – ponad wszelką wątpliwość przekracza jednorazowe, czy dzienne potrzeby uzależnionego. Przeczy temu zwłaszcza charakter środka odurzającego stanowiącego przedmiot czynności wykonawczej, który choć – jak każdy narkotyk – może wywoływać przymus stosowania, to jego potencjał uzależniający nie plasuje się na poziomie tzw. „twardych narkotyków”, np. morfiny, czy heroiny.

2. Odnosząc się do drugiego z zarzutów kasacji uznać należało, iż podniesienie go w przyjętym kształcie świadczy wyłącznie o tym, iż autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie przyjmuje do wiadomości przyjętej przez Sąd odwoławczy, a wcześniej zaprezentowanej m.in. w postanowieniu SN z dnia 18 listopada 2015 r., V KK 341/15 wykładni pojęcia „uczestniczenie w obrocie”. Sąd Najwyższy za nieracjonalne uznaje ponowne przywoływanie trafnych tez tego judykatu, co uczynił w wystarczającym zakresie Sąd Okręgowy, należycie realizując swe obowiązki w sferze kontroli odwoławczej także w zakresie, na który wskazuje się w zarzucie z pkt. 2 kasacji.

Celowe jest natomiast wyjaśnienie skarżącemu, że określenie pozycji K. P. jako osoby „uczestniczącej w obrocie” wynikało z uznania go za osobę niebędącą wyłącznie ostatecznym konsumentem narkotyku, o czym zresztą sam wyjaśniał. Nie mniej istotne okazały się okoliczności związane z nabyciem narkotyku, jego ilości i istniejącego już wówczas zamiaru dalszej odsprzedaży jego części, w porcjach, innym osobom. Znamie „uczestniczenia w obrocie” zostało przez oskarżonego zrealizowane już w momencie zakupu przedmiotowej marihuany od hurtownika w Wólce Kosowskiej ze z góry powziętym zamiarem wykraczającym poza samodzielne skonsumowanie, lecz również obejmującym sprzedanie

„nadwyżki” kolejnym osobom (konsumentom). Motywacja oskarżonego jest oczywista w kontekście jego wyjaśnień, co więcej – potwierdzono ją w kilku miejscach kasacji: na s. 7 *in fine* „K. P. (...) w zdecydowanej większości narkotyki te przechowywał wyłącznie na własne potrzeby, zaś wyłącznie niewielką ich część planował ewentualnie sprzedać (podkr. SN)”; na s. 8 *in principio* kasacji „W niniejszej sprawie zaś zdecydowana większość narkotyków znaleziona u K. P. miała służyć jemu samemu, jako konsumentowi, a jedynie część z tego miała trafiać (podkr. SN) do innych, bezpośrednich konsumentów”.

Bez znaczenia w kontekście „uczestniczenia w obrocie” jest natomiast ilość sprzedanego środka. Także dalsze zachowania, wykraczające poza wyżej opisane ramy art. 56 ust. 3 w zw. z ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, to jest odpłatne udzielanie narkotyku konsumentom, odrębnie penalizowane przez art. 59 ust. 1-3 tej ustawy, stanowiły niezależny czyn, zasadnie przypisany oskarżonemu w pkt. 2 wyroku Sądu *meriti*.

Także zatem i drugi zarzut kasacji należało ocenić jako oczywiście bezzasadny.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.